

# PROCES LIKWIDACJI STOWARZYSZEŃ „OPIEKA NAD DZIEWCZĘTAMI” (1946-1962)<sup>1</sup>

Marta Ordon

Katedra Prawa Wyznaniowego KUL

Wraz ze zmianą ustroju politycznego w Polsce po II wojnie światowej zmianie uległa polityka władz państwowych wobec Kościoła. Wrogię religii założenia ideologiczne stały się podstawą polityki wyznaniowej państwa. Realizacja tych założeń przejawiała się w stopniowym ograniczaniu wpływu Kościoła na życie społeczne, także poprzez ograniczanie możliwości prowadzenia stowarzyszeń kościelnych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie procesu likwidacji przez władze komunistyczne Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”. Podstawę opracowania stanowią materiały archiwalne pochodzące z Archiwum Akt Nowych (AAN), Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (AMSWiA), Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski (ASEP), Archiwum Archidiecezjalnego w Lublinie (AAL), Archiwum Kurii Metropolitalnej w Warszawie (AKM-W), Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKM-K) i Archiwum Zgromadzenia Sług Jezusa (ASJ). Niestety wiele dokumentów związanych ze sprawą zaginęło lub, podobnie jak materiały dotyczące inwigilacji Kościoła, zostało celowo zniszczonych. Z kolei w archiwach kościelnych luki w dokumentacji spowodowane są niedoręczaniem dokumentów przez stronę państwową. Wciąż brakuje całościowego opracowania sytuacji stowarzyszeń kościelnych w okresie Polski Ludowej<sup>2</sup>, a tematyka ówczesnego położenia niehabitowych zgromadzeń zakonnych - wobec władz występujących oficjalnie jako stowarzyszenia - nie została nigdzie poruszona<sup>3</sup>.

Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami” było zewnętrzną formą działania zgromadzenia zakonnego Sióstr Sług Jezusa<sup>4</sup>. Zgromadzenie, powstałe w okresie

<sup>1</sup> Opublikowane: „Prawo. Administracja. Kościół” 2001, nr 2/3(6/7), s. 243-269.

<sup>2</sup> Częściowo zagadnienie omawia: T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945-1953*, Kraków 1991, jest to jednak praca historyczna. Brak szerszego opracowania skłania do podjęcia badań nad tym zagadnieniem, które należy rozpocząć od kwestii szczegółowych takich jak działania władz wobec poszczególnych stowarzyszeń.

<sup>3</sup> Polityka władz wobec zgromadzeń niehabitowych była jedynie fragmentem polityki prowadzonej wobec wszystkich instytutów zakonnych w Polsce, a zmierzającej do zniszczenia życia zakonnego lub podporządkowania go organom państwa. Także to zagadnienie nie doczekało się jeszcze całościowego opracowania a jego skalę sygnalizują jedynie artykuły: J. Kowalika, *Polityka władz PRL wobec zakonów*, „Chrześcijanin w świecie” 1994, nr 1, s. 136-157 oraz B. Zuberta, T. Bach, *Ograniczenia w realizacji własnego charyzmatu przez instytuty zakonne w okresie rządów totalitarnych w Polsce (1945-1989)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 4(1994), s. 81-101.

<sup>4</sup> Zgromadzenie Sług Jezusa (ZSJ) zostało założone przez bł. O. Honorata Koźmińskiego i Eleonorę Motylowską w Warszawie w 1884 r. Szerzej na temat powstania i działalności zob. przede wszystkim: A. Jakubczyk, *Zgromadzenie Sług Jezusa w społeczeństwie polskim w latach 1884-1939*, Lublin 1995, mps BKUL, a także: P. Brzozowska, *Sługi Jezusa*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, pod red. J. R. Bara, cz. 1, Warszawa 1978, s. 186-194; P. Brzozowska, *Zgromadzenie Sióstr Sług Jezusa*, w: *Kalendarz Rodziny Katolickiej*, Warszawa 1989, s. 57-58; P. Brzozowska, *Zgromadzenie Sług Jezusa*, „Trzeźwymi bądźcie...” 1989, nr 2, s. 43-45; S. Fudali, *Zgromadzenie Sług Jezusa w latach 1939-1947*, w: *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939-1947*, pod red. A. Chruszczewskiego, K. Dębowskiej, J. Kozłowskiego, t. 5, Lublin 1989, s. 229-287; A. Jakubczyk, A. Kulka, H. Sula, *Zgromadzenie Sióstr Sług Jezusa*, w: *Dziedzictwo Błogosławionego Honorata Koźmińskiego*, pod red. H. I. Szumił, G. Bartoszewskiego, Warszawa - Sandomierz 1998, s. 295-330. Zgromadzenie otrzymało dekret pochwalny Stolicy Apostolskiej w 1907 r. W rok później

prześladowań, kiedy władze Cesarstwa Rosyjskiego nie zezwalały na tworzenie nowych zakonów katolickich na ziemiach polskich, miało charakter ukryty. Po I wojnie światowej, gdy można już było prowadzić jawnie działalność, Zgromadzenie zdecydowało się na zachowanie tej formy życia zakonnego.

W latach 1917-1919 siostry powołały w Krakowie, Lublinie i Warszawie trzy oddzielne Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”, w tym celu, aby reprezentowały na zewnątrz niehabitowe Zgromadzenie Sług Jezusa. Fakt istnienia trzech Stowarzyszeń o identycznych celach trzeba tłumaczyć specyficznymi warunkami politycznymi, jakie panowały w różnych częściach porozbiorowej przecież Polski w chwili zakładania tych Stowarzyszeń<sup>5</sup>. Każde ze Stowarzyszeń posiadało oddzielnie zatwierdzony statut, który poza określeniem siedziby Stowarzyszenia i terenu działalności, zasadniczo nie różnił się od pozostałych. To podobieństwo jest zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, że Stowarzyszeniami kierowało jedno Zgromadzenie, a statuty Stowarzyszeń miały sankcjonować wobec władz państwowych prace prowadzone przez Zgromadzenie. Stowarzyszenia były apolityczne i nastawione na działalność charytatywno-oświatową. Celem ich była opieka, wychowywanie i kształcenie dziewcząt oraz pomoc bezrobotnym. Dla realizacji powyższych zadań Stowarzyszenia mogły otwierać bursy i internaty dla dziewcząt, prowadzić szkoły zawodowe i kursy gospodarstwa domowego, zakładać stołówki, pralnie, prasownie i pracownie ręczne oraz zakładać schroniska dla kobiet niezdolnych do pracy. Cele działania Stowarzyszeń były zbieżne z zadaniami Zgromadzenia zawartymi w Konstytucjach, choć same statuty nie wspominały o łączności ze Zgromadzeniem Sług Jezusa

Członkiniami zwyczajnymi Stowarzyszeń mogły być jedynie członkinie Zgromadzenia. Wobec władz państwowych Stowarzyszenia były reprezentowane przez wydziały (prezesowa i cztery członkinie), wybierane na walnym zgromadzeniu na okres 3 lat, a faktycznie były to najczęściej osoby pełniące równocześnie funkcje w Zgromadzeniu<sup>6</sup>.

Szczególnie ważnymi, z punktu widzenia późniejszych losów Zgromadzenia, były unormowania zawarte w każdym ze statutów mówiące, że w razie rozwiązania Stowarzyszenia cały jego majątek przechodzi do dyspozycji biskupa ordynariusza diecezji, na terenie której działało Stowarzyszenie.

## **1. Charakterystyka Prawa o stowarzyszeniach z 1932 roku i jego powojennych nowelizacji**

W dniu 27 października 1932 roku wydane zostało rozporządzenie Prezydenta RP - Prawo o stowarzyszeniach<sup>7</sup>. Umożliwiło ono organom administracji państwowej szeroką ingerencję w działalność stowarzyszeń. Już samo utworzenie stowarzyszenia w świetle prawa uzależnione zostało od swobodnego uznania organu administracji. Zakaz założenia stowarzyszenia mógł nastąpić, gdy jego istnienia nie dało się pogodzić z prawem, albo mogło spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego, lub „jego powstanie nie odpowiadało względem pożytku społecznego” (art. 14 i 20). Natomiast istniejące stowarzyszenie można było zlikwidować, gdy organ rejestracyjny uznał, że „jego istnienie stało się bezprzedmiotowe” (art. 26). Do każdej sytuacji organ administracji mógł przykładać sobie tylko znaną miarę „pożytku społecznego”<sup>8</sup>. Prowadzenie przez

---

zostały po raz pierwszy zatwierdzone Konstytucje Zgromadzenia, a ostateczne zatwierdzenie dokonane zostało przez Stolicę Apostolską w 1924 roku.

<sup>5</sup> Zob. A. Jakubczyk, dz. cyt., s. 107-108. Zresztą w 1939 r. Zarząd Zgromadzenia uchwalił fuzję Stowarzyszenia lubelskiego z warszawskim, jednak nie doszło do niej z powodu wybuchu wojny (tamże, s. 109).

<sup>6</sup> Tamże, s. 109-111.

<sup>7</sup> Dz. U. Nr 94, poz. 808, dalej – Prawo o stowarzyszeniach.

<sup>8</sup> Zob. E. Smoktunowicz, *Wolność zrzeszania się i jej wpływ na obowiązujące prawo w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Ius 40(1993), s. 192; J. Szreniawski, *Problemy prawne stowarzyszeń*,

Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami” statutowej działalności wiązało się zatem z kontrolą ze strony władz państwowych. Artykuł 9 Prawa o stowarzyszeniach całkowicie wyłączał zakony spod przepisów tego prawa. Ujawnienie się zatem Zgromadzenia zwalniałoby je ze stosowania niekorzystnych przepisów. Rozważano taką możliwość, jednak w dyskusji zwyciężyła wierność przekazanej przez Założyciela idei życia ukrytego. Artykuł 10 Prawa o stowarzyszeniach zapowiadał odrębne regulacje dla stowarzyszeń o celach religijnych i wyznaniowych i na jego podstawie zostało wydane 28 stycznia 1934 r. rozporządzenie Rady Ministrów o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym<sup>9</sup>. Dotyczyło ono stowarzyszeń mających za cel podstawowy szerzenie zasad katolickich, jeżeli powstały za zgodą biskupa diecezjalnego lub już po powstaniu zostały przez niego aprobowane, nie mają charakteru pracowniczych związków zawodowych, a statuty ich przewidują nadzór biskupa nad działalnością stowarzyszenia. Zostały one wyłączone spod większości przepisów Prawa o stowarzyszeniach<sup>10</sup>, a kontrole tych stowarzyszeń katolickich przeprowadzane były za pośrednictwem Kurii Biskupich. Zgromadzenie uzyskało zatem aprobatę biskupów diecezjalnych dla Stowarzyszeń i kontynuowało działalność występując oficjalnie jako Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami”<sup>11</sup>.

Po II wojnie światowej w realizację komunistycznej polityki ograniczania wpływów Kościoła na życie społeczne wprzęgnięte zostało także Prawo o stowarzyszeniach. Cofnięte zostały przyznane zwolnienia, a kolejne nowelizacje pogłębiły jeszcze jego restrykcyjny charakter. Dnia 2 października 1947 r. uchylono przedwojenne rozporządzenie Rady Ministrów o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym<sup>12</sup>. Odtąd do tego typu stowarzyszeń miały odnosić się przepisy Prawa o stowarzyszeniach. Kolejne zmiany zostały dokonane na mocy dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 roku<sup>13</sup>. Przepisy Prawa o stowarzyszeniach zostały rozciągnięte na wszystkie zrzeszenia katolickie i inne zrzeszenia wyznaniowe mające na celu wykonywanie kultu religijnego, a nawet na zakony i zrzeszenia, do których przynależność wynikała z profesji rad ewangelicznych. Według rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 6 sierpnia 1949 r.<sup>14</sup> miały one obowiązek „uregulowania swojego bytu prawnego” w tymże Ministerstwie w ciągu 90 dni (tj. do 4 XI 1949 r.), składając wymagane wnioski, kwestionariusze oraz własne statuty lub konstytucje<sup>15</sup>. Kwestionariuszem takim zostały objęte dokładne informacje co do imiennego składu zarządu, liczby członków, prowadzonej działalności oraz posiadanego majątku. Dokonanie rejestracji było warunkiem prowadzenia dalszej działalności. Stowarzyszenia i zakony które nie dopełniłyby tych formalności, miały utracić wszelkie podstawy prawne swego istnienia, a ich majątki miały zostać przejęte przez państwo<sup>16</sup>.

---

„Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Ius 40(1993), s. 214. Zob. także J. Krukowski, *Prawo chrześcijan do stowarzyszania się i możliwości jego realizacji w prawie kanonicznym i polskim*, w: *Kościół i Prawo*, pod red. J. Krukowskiego, H. Misztala, t. 9, Lublin 1991, s. 203; W. Bar, *Wolność zrzeszania się osób wierzących*, w: *Prawo wyznaniowe*, pod red. H. Misztala, Lublin 2000, s. 417-418.

<sup>9</sup> Dz. U. Nr 9, poz. 72.

<sup>10</sup> Nie odnosił się do nich m. in. art. 6 pkt a Prawa o stowarzyszeniach zakazujący tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia.

<sup>11</sup> Zob. A. Jakubczyk, dz. cyt., s. 112.

<sup>12</sup> Rozporządzenie RM z dn. 2 X 1947 r. uchylające rozporządzenie z dn. 28 I 1934 r. (Dz. U. z 1947 r. Nr 65, poz. 395).

<sup>13</sup> Dz. U. Nr 45, poz. 335.

<sup>14</sup> Dz. U. Nr 45, poz. 358.

<sup>15</sup> Zob. J. Krukowski, dz. cyt., s. 203-205; W. Bar, dz. cyt., s. 418-419.

<sup>16</sup> „Prawo o stowarzyszeniach nie nadaje się do regulowania życia wewnętrznego i działalności bractw religijnych [...] czy tym bardziej zakonów [...]” – protestował Episkopat Polski w liście do Rządu RP z dn. 21 IX 1949 r. przytaczając szereg argumentów natury prawnej; tekst listu w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: Lata 1945-1959, Poznań 1994, s. 181-184. Brak

Skutkiem zastosowania się do wymienionych przepisów było poddanie zakonów nadzorowi organów państwowych<sup>17</sup>, z drugiej jednak strony niedopełnienie formalnej rejestracji pozbawiłoby zakony podstaw prawnych dalszej działalności. W tej tak trudnej sytuacji Rada Główna Episkopatu Polski postanowiła ograniczyć się do stanowiska wyłącznie doradczego, raczej w duchu dostosowania się do przepisów prawnych<sup>18</sup>.

Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. szczególnie uderzał w niehabitowe Zgromadzenie Sług Jezusa. Siostry, znane dotychczas jako członkinie Stowarzyszenia zmuszone zostały do ujawnienia swojego powołania zakonnego. Zgromadzenie zdecydowało się jednak podporządkować prawu i dnia 28 października 1949 r. wysłało do Ministerstwa wymagane dokumenty. Były to 4 egzemplarze konstytucji, spis członkiń zarządu, wykaz instytucji i zakładów prowadzonych przez Sługi Jezusa oraz wykaz domów i nieruchomości będących w ich posiadaniu<sup>19</sup>. Jednocześnie zaznaczono, że ze względu na uwarunkowania historyczne dotychczas Zgromadzenie było zarejestrowane i działało jako trzy odrębne Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”. Oznacza to, że siostry Zgromadzenia są równocześnie członkiniami Stowarzyszeń oraz, że majątek tych Stowarzyszeń stanowi własność Zgromadzenia<sup>20</sup>. Załączono przy tym zaświadczenia właściwych Kurii Biskupich<sup>21</sup>. Zgromadzenie nigdy nie otrzymało potwierdzenia rejestracji<sup>22</sup>.

zgodności pomiędzy Prawem o stowarzyszeniach a specyficzną naturą zakonów potwierdza fakt, że zakony „podlegając Prawu o stowarzyszeniach stawały się równocześnie organizacjami zakazanymi przez to prawo, z uwagi na zawarty w nim zakaz tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia”. W. Dawidowicz, *Polskie prawo administracyjne*, Warszawa 1978, s. 169. Aby stało się możliwe podporządkowanie zakonów bez całkowitej zmiany zasad ich organizacji dekret z dn. 5 VIII 1949 r. zmienił brzmienie art. 6 stwierdzając, że powyższy zakaz nie stosuje się do zakonów w zakresie wykonywania kultu religijnego. W istocie rzeczy taka nowelizacja nie rozwiązywała kwestii, ponieważ zakres posłuszeństwa zakonnego w myśl konstytucji zakonnych przekracza wykonywanie kultu religijnego. Zob. art. 1 dekretu z dn. 5 VIII 1949 r. zmieniający art. 6 Prawa o stowarzyszeniach. Por. przypis nr 9.

<sup>17</sup> Do 1950 r. nadzór sprawowało Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), a następnie Urząd do Spraw Wyznań (UdSW) powołany ustawą z dn. 19 IV 1950 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 156). Szerzej na temat państwowej administracji wyznaniowej w PRL zob.: H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, t. 1, Lublin 1996, s. 202-204; H. Misztal, *Historia relacji państwa do kościołów i innych wyznań w Polsce*, w: *Prawo wyznaniowe*, dz. cyt., s. 150-152; A. Nowakowski, *Administracja spraw wyznaniowych w powojennej Polsce*, w: *Kościół i Prawo*, t. 13, pod red. J. Krukowskiego, F. Lempy, F. J. Mazurka, Lublin 1998, s. 27-39.

<sup>18</sup> A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i Mąż Stanu*, Paryż 1982, s. 67. Inni autorzy twierdzą, że Rada Główna Episkopatu Polski nakazała zakonem poddanie się obowiązkowi rejestracji; zob. J. Krukowski, dz. cyt., s. 205; W. Bar, dz. cyt., s. 419. Natomiast wszystkie stowarzyszenia służące katolickim celom religijnym i wyznaniowym, które w 1947 r. poddane zostały Prawu o stowarzyszeniach, uległy likwidacji z powodu nie złożenia podań o rejestrację w przepisany terminie do 4 XI 1949 r., ponieważ Episkopat postanowił, że nie będą one składały podań o rejestrację.

<sup>19</sup> W podaniu o uregulowanie swojego bytu prawnego ZSJ wykazało, że liczy 244 członkinie i jest w posiadaniu 16 domów, zob. AAN, UdSW, sygn. 134/58.

<sup>20</sup> Podobną formę działalności jako stowarzyszenia świeckie przyjmowały także inne zgromadzenia niehabitowe. Po wejściu w życie dekretu z dn. 5 VIII 1949 r. oprócz ZSJ jeszcze 13 innych zgromadzeń bezhabitowych założonych przez bł. H. Koźmińskiego złożyło podania o uregulowanie swojego bytu prawnego. AAN, UdSW, sygn. 134/64, 134/197, 134/208, 134/210, 134/292, 134/305, 134/327, 134/362, 134/382, 134/400, 134/410, 135/1, 135/2, 135/37.

<sup>21</sup> Brzmiały one podobnie: „Kuria zaświadcza, że Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami” jest zgromadzeniem zakonnym Sługi Jezusa. Wszelki majątek będący własnością Stowarzyszenia, stanowi własność Zgromadzenia i jest majątkiem kościelnym”, AAN, UdSW, sygn. 134/58.

<sup>22</sup> „Upłynęło już 12 lat i Władza Państwowa nie wydała żadnemu zakonowi [...] aktu rejestracyjnego, a to dlatego, że ustawodawcy nie chodziło o rejestrację w trybie Prawa o stowarzyszeniach, ale o zwykłe notyfikowanie Władzy Państwowej swego istnienia przez [...] zakony i kongregacje duchowne.” - pisał Sekretarz Episkopatu bp Z. Choromański w liście do dyrektora UdSW T. Żabińskiego w dniu 22 II 1962 r., za: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 2: Lata 1960-1974, Poznań 1995, s. 184-185. „Władza Państwowa” nigdy nie udzieliła odpowiedzi na złożone podania o „uregulowanie bytu prawnego”. W Archiwum Akt Nowych gdzie znajdują się akta byłego Urzędu do Spraw Wyznań nie odnaleziono żadnego spisu, który można byłoby uznać za rejestr zgromadzeń zakonnych. Po

Dalsze istotne zmiany w Prawie o stowarzyszeniach wprowadził dekret z dnia 21 września 1950 roku<sup>23</sup>. Stowarzyszenia zostały ograniczone w możliwości rozporządzania swoim własnym majątkiem zarówno w okresie funkcjonowania jak i w chwili rozwiązania stowarzyszenia. Postanowienia walnego zebrania dotyczące przeznaczenia majątku, np. przeniesienia go na inną osobę, wymagały zgody władzy rejestracyjnej. Podobnie jeśli chodzi o przekazanie majątku rozwiązanego stowarzyszenia. Do władzy rejestracyjnej należała także kontrola gospodarki stowarzyszeń i ich rachunkowości.

Wszystkie trzy „Stowarzyszenia Opieka nad Dziewczętami” zostały zlikwidowane przez władze komunistyczne, choć wobec każdego z nich władze zastosowały inną taktykę działania i inną podstawę prawną. Dlatego zostaną omówione oddzielnie, w kolejności w jakiej były zakładane.

## 2. Sprawa likwidacji krakowskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”

Jako pierwsze, bo już w 1917 r. powstało Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Józefa” z siedzibą w Krakowie (SODK)<sup>24</sup>, utworzone przez siostry pracujące w Galicji. W wolnej Polsce zostało zarejestrowane przez władze w dniu 13 lipca 1923 roku<sup>25</sup>.

### 2.1. Odmowa rejestracji Stowarzyszenia

Po drugiej wojnie światowej stosownie do zarządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP)<sup>26</sup> Siostry zwróciły się z prośbą o ponowną rejestrację Stowarzyszenia<sup>27</sup> i otrzymały pozytywną odpowiedź Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dnia 21 stycznia 1946 r.<sup>28</sup> Tym większym zaskoczeniem była decyzja wydana przez ten sam Urząd w dniu 21 maja 1946 r.<sup>29</sup>, odmawiająca rejestracji Stowarzyszenia, w której to decyzji ani słowem nie wspomniano o wcześniejszym zezwoleniu na wznowienie działalności. Jako podstawę odmowy podano „sprzeczność przedłożonego statutu Stowarzyszenia z podstawowymi zasadami ustroju demokratycznego, ponieważ ograniczał on działalność Stowarzyszenia do kręgu ubogich, polskich dziewcząt wyznania rzymskokatolickiego”. Nadto podniesiono zarzut „niecelowości istnienia Stowarzyszenia, gdyż opiekę nad dziewczętami sprawuje działająca w województwie krakowskim Liga Kobiet”.

Powyższa decyzja Urzędu Wojewódzkiego budzi szereg zastrzeżeń. Po pierwsze podaje uzasadnienie nie przewidziane Prawem o stowarzyszeniach. Prawo to upoważniało władzę rejestracyjną do odmowy rejestracji stowarzyszenia w wypadkach, gdy jego istnienia

pierwsze, potwierdza to zarzut stawiany przez bpa Z. Choromańskiego, że takiego rejestru władze nigdy nie sporządziły, bo nie chodziło im o rejestrację, ale o zapoznanie się z liczbą, stanem posiadania i prowadzoną przez zakony działalnością. Po drugie, nierozpatrzenie podań daje podstawę aby twierdzić, że Prawo o stowarzyszeniach po 1949 r. nie mogło mieć zastosowania do zgromadzeń zakonnych. W świetle bowiem art. 21 przepisy Prawa o stowarzyszeniach stosuje się do stowarzyszeń wpisanych do rejestru. Bezprawne zatem były wszystkie próby kontrolowania działalności zakonów, jakie podejmowały władze powołując się na Prawo o stowarzyszeniach.

<sup>23</sup> Dz. U. Nr 44, poz.401. Wszedł w życie 4 X 1950 r.

<sup>24</sup> Zezwolenie Cesarsko-Królewskiego Namiestnictwa w Białej z dn. 20 VII 1917 r., ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>25</sup> A. Jakubczyk, dz. cyt., s. 582.

<sup>26</sup> Pismo okólne MAP z 16 III 1945 r. L. dz. 2963/157/45, AAN, MAP, sygn. 717. Zarządzenie nakładające obowiązek ponownej rejestracji stowarzyszeń działających przed 1939 r. miało na celu odtworzenie dokumentacji urzędowej zniszczonej przez niemieckie władze okupacyjne. O zniszczeniu przedwojennego rejestru stowarzyszeń donosił Urząd Wojewódzki Krakowski w piśmie z dn. 11 XI 1946 r., AAN, MAP, sygn. 719.

<sup>27</sup> Pismo SODK do Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, Wydział Społeczno-Polityczny, z dn. 31 VIII 1945 r., ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>28</sup> Pismo Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>29</sup> ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

nie dałoby się pogodzić z prawem, zagrażałoby bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu (art. 14), lub gdy powstanie stowarzyszenia nie odpowiadałoby względem pożytku społecznego (art. 20), ale nie przewidywało odmowy na podstawie faktu, że istnieją już stowarzyszenia o podobnych celach. Po drugie decyzja odmowna musiała być należycie umotywowana<sup>30</sup>, czego nie można powiedzieć o rozstrzygnięciu z 21 maja 1946 roku. Zarzut niecelowości istnienia organizacji społecznej w trudnych, powojennych czasach był zupełnie bezpodstawny, podobnie jak ten, że istnienie stowarzyszenia o charakterze wyznaniowym sprzeciwia się zasadom ustroju demokratycznego. To tylko w świetle założeń ideologicznych partii komunistycznej istnienie stowarzyszeń wyznaniowych „nie odpowiadało względem pożytku społecznego”. Po trzecie trzeba zauważyć, że chodziło w tym przypadku jedynie o podjęcie działalności przez istniejące już od blisko 30 lat Stowarzyszenie, które wskutek represji okupanta zmuszone było przerwać swą działalność. Nie było podstaw faktycznych ani prawnych do odmownego załatwienia podania o rejestrację. Dopuszczalność istnienia tegoż Stowarzyszenia była już przez władzę rejestracyjną badana i podobnie jak postanowienia przedłożonego statutu uznana za zgodną z prawem i porządkiem publicznym. Jeśli Urząd Wojewódzki Krakowski miał jakiegokolwiek zastrzeżenia co do postanowień statutu to powinien zgodnie z art. 20 Prawa o stowarzyszeniach zakwestionować odnośny przepis i wyznaczyć odpowiedni termin na dokonanie zmian, a nie całkowicie odmawiać rejestracji. Wydanie decyzji tej treści należy jedynie tłumaczyć narastaniem wśród władz komunistycznych nastrojów antykościelnych, które zaowocowały w 1947 r. uchynieniem rozporządzenia Rady Ministrów o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym.

Od decyzji z dnia 21 maja 1946 r. Stowarzyszenie wniosło odwołanie do Ministerstwa Administracji Publicznej<sup>31</sup>, w którym wyraziło gotowość dostosowania treści postanowień statutu do wymogów Urzędu Wojewódzkiego. Bezskutecznie oczekiwano na odpowiedź Ministerstwa. Bez dokonanej rejestracji Stowarzyszenia niemożliwe było podjęcie przerwanej okupacją działalności. Zatem w dniu 12 października 1947 roku podjęto decyzję o rozwiązaniu Stowarzyszenia krakowskiego<sup>32</sup>. W myśl §11 statutu cały majątek Stowarzyszenia przechodził wówczas do dyspozycji ordynariusza diecezji krakowskiej. W związku z tym zwrócono się z prośbą do arcybiskupa A. Sapiehy, aby wyznaczył termin i osoby, które zajęłyby się stroną formalną przekazania majątku<sup>33</sup>.

Po blisko 1,5 rocznym okresie czasu od wniesienia pisma Ministerstwo Administracji Publicznej decyzją z dnia 16 października 1947 roku odrzuciło odwołanie Stowarzyszenia

<sup>30</sup> „[...] decyzja władzy odnośnie oceny względów bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, jak również i odnośnie pożytku społecznego, nie opiera się na dowolności. Mamy tu do czynienia z tak zwaną skrępowaną swobodną oceną władzy, co pociąga za sobą obowiązek podania w uzasadnieniu powodów faktycznych decyzji [...]”. A. Pruszkowski, *Nowe prawo o stowarzyszeniach*, Warszawa 1933, s. 50. W międzywojennej literaturze przedmiotu zwracano szczególną uwagę, aby decyzja odmowna w kwestii rejestracji stowarzyszenia była należycie umotywowana. Zob. także W. Czapiński, *Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami*, Warszawa 1935, s. 46-47. Zaraz po wejściu w życie Prawa o stowarzyszeniach pojawiły się głosy krytyki zarzucające, że „Prawo [to] daje tak szerokie podstawy do swobodnej oceny władzy w zakresie niedopuszczenia stowarzyszenia do życia, iż władza będzie mogła w tej mierze postępować niemal zupełnie dowolnie pozostawiając tylko fikcję zasady wolności stowarzyszenia się [...]”. Władza może nie dopuścić do powstania żadnego stowarzyszenia, które z tych, czy z innych powodów mogłoby być niemiłe panującemu kierunkowi politycznemu [...]”. S. Urbanowicz, *Nowe prawo o stowarzyszeniach. Referat wygłoszony w Biurze Pracy Społecznej w dniu 22 listopada 1932 r.*, Warszawa 1932, s. 11-12. Obawy te ziściły się po przejęciu władzy przez komunistów.

<sup>31</sup> Pismo z dn. 5 VI 1946 r., ASJ, T: SODK. Zarząd Koresp. urząd.

<sup>32</sup> Protokół nadzwyczajnego walnego zebrania członków Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Józefa” odbytego dnia 12 X 1947 r. w Krakowie, AKM-K, T: Siostry Sługi Jezusa; ASJ, T: SODK. Zarząd. Protokoły walnych zebrań.

<sup>33</sup> Pismo SODK z dn. 14 X 1947 r. i potwierdzenie przez Kurię Biskupią w Krakowie przejęcia majątku SODK z dniem 15 X 1947 r., AKM-K, T: Siostry Sługi Jezusa; ASJ, T: SODK a Kuria metropolitalna. Kraków. Koresp. urząd.

(o tej decyzji Stowarzyszenie zostało powiadomione przez Urząd Wojewódzki pismem z 24 października 1947 r.)<sup>34</sup>. Tak długi okres zwlekania z wydaniem decyzji był ewidentnym naruszeniem zasady szybkości postępowania administracyjnego, nakazującej sprawy załatwiać szybko, „bez niepotrzebnej zwłoki i przy tym tak, aby nie ucierpiał ani interes publiczny, ani uprawnione interesy osób prywatnych”<sup>35</sup>. W konsekwencji odmowy rejestracji władze państwowe podjęły kroki likwidacyjne - Urząd Wojewódzki wezwał Stowarzyszenie do wyznaczenia kandydatów na likwidatorów<sup>36</sup>. Zarząd Stowarzyszenia nie zgadzając się z tą decyzją nie uczynił tego. Zwrócił się natomiast do władz z prośbą o zezwolenie na przyłączenie - w trybie art. 42 Prawa o stowarzyszeniach - Stowarzyszenia krakowskiego do warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”. Odpowiedź była odmowna<sup>37</sup>.

Pismem z dnia 8 marca 1949 roku<sup>38</sup> Urząd Wojewódzki Krakowski zarządził przekazanie majątku Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Józefa” w Krakowie na rzecz Towarzystwa Burs i Stypendiów oraz wyznaczył likwidatora. Stowarzyszenie ponownie odwołało się do MAP dowodząc, że majątek Stowarzyszenia został przekazany uchwałą walnego zgromadzenia do dyspozycji krakowskiej Kurii<sup>39</sup>. Ministerstwo zwróciło odwołanie bez rozpatrzenia, stwierdzając, że „decyzja Urzędu Wojewódzkiego z 21 maja 1946 r. została już zatwierdzona w dniu 16 października 1947 r., w związku z czym Stowarzyszenie [...] przestało być stroną i zarząd Stowarzyszenia stracił legitymację czynną wobec władz”<sup>40</sup>. Zupelnym milczeniem pominięto fakt rozwiązania się Stowarzyszenia na mocy własnej uchwały i przekazania jego majątku Kurii Biskupiej. A przecież w świetle art. 37 Prawa o stowarzyszeniach<sup>41</sup> władza musiała uznać decyzję ostatniego walnego zgromadzenia o przeznaczeniu majątku. Nawet gdyby nie wiedziała o samorozwiązaniu się Stowarzyszenia, to art. 27 Prawa o stowarzyszeniach nakazywał przeznaczenie majątku na cel przewidziany w statucie<sup>42</sup>. A §11 statutu SODK przekazywał go do dyspozycji ordynariusza diecezji krakowskiej. W oderwaniu od przepisów Prawa o stowarzyszeniach władze zdecydowały o przekazaniu majątku Towarzystwu Burs i Stypendiów. Podobnie z

<sup>34</sup> ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>35</sup> Art. 68, ust. 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dn. 22 III 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr 36, poz. 341). Zob.: *Prawo administracyjne*, pod red. M. Jaroszyńskiego, Warszawa 1952, cz. II, s. 119-120; M. Jaroszyński, M. Zimmermann, W. Brzeziński, *Polskie prawo administracyjne. Część ogólna*, Warszawa 1956, s. 372. Rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym przewiduje (zależnie od rodzaju sprawy) trzy-, pięcio- i sześćo- miesięczne terminy na zakończenie postępowania. W tym przypadku Ministerstwo w sposób rażący naruszyło obowiązujące terminy chociaż ówcześni przedstawiciele doktryny uważali, że: „terminy, które na zakończenie sprawy wyznacza art. 68 r. p. a., są zbyt długie i ostro kontrastują z rytmem socjalistycznego stylu pracy.”(sic!) B. Graczyk, *Postępowanie administracyjne*, Warszawa 1953, s. 98.

<sup>36</sup> Pismo z dn. 29 XI 1947 r., ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>37</sup> Zob. protokoły zebrań zarządu Stowarzyszenia warszawskiego z dni 3 XII 1947 r. i 10 II 1948 r., ASJ, T: SODW. Protokoły zebrań zarządu.

<sup>38</sup> ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>39</sup> Pismo do MAP z dn. 15 III 1949 r., ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd. Również Kuria Metropolitalna wielokrotnie interweniowała w tej sprawie wystosowując pisma do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN) w Krakowie. W odpowiedzi została poinformowana, że nie ma legitymacji czynnej w tej sprawie. AKM-K, T: Siostry Sługi Jezusa. Interesujący jest fakt, że w latach 1949-1950 nakazy płatnicze podatku od nieruchomości przy ul. Siemiradzkiego w Krakowie opiewały na Kurię Metropolitalną w Krakowie jako właściciela domu. Oznacza to, że Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Krakowie był jedynym organem administracji państwowej, który przyjął do wiadomości fakt przekazania w dn. 14 X 1947 r. majątku SODK na rzecz Kurii.

<sup>40</sup> ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>41</sup> Art. 37: „W razie rozwiązania się stowarzyszenia na skutek własnej uchwały [...] i w braku w statucie postanowień co do przeznaczenia majątku stowarzyszenia [...], ostatnie walne zgromadzenie uchwali przeznaczenie tego majątku. W braku [...] takiej uchwały będzie miał analogiczne zastosowanie art. 27”.

<sup>42</sup> Art. 27: „Majątek stowarzyszenia rozwiązanego przez władze [...] będzie użyty na cel w statucie jego przewidziany. W braku odpowiednich postanowień przeznaczenie majątku określi władza rejestracyjna, uwzględniając cele stowarzyszenia”.

naruszeniem prawa dokonano wyznaczenia osoby likwidatora. Zgodnie bowiem z art. 38 uchwała walnego zgromadzenia z dnia 14 października 1947 r. wyznaczyła osoby „do przeprowadzenia sprawy likwidacji Stowarzyszenia i wszelkich aktów prawnych z nią związanych”<sup>43</sup>. Urząd Wojewódzki nie uwzględnił także tej decyzji i wyznaczył na likwidatora inspektora Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

Po złożeniu podania „o uregulowanie bytu prawnego” zgodnie z przepisami dekretu z 5 sierpnia 1949 r. siostry oficjalnie, już jako Zgromadzenie Sług Jezusa, powtórnie zwróciły się do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wstrzymanie likwidacji, na skutek której przejęciu podlegał majątek kościelny stanowiący własność Zgromadzenia<sup>44</sup>. W odpowiedzi Urząd Wojewódzki stwierdził, że likwidacja jest zgodna z prawem, gdyż „statut Stowarzyszenia «Opieka nad Dziewczętami» nie przewiduje jakiegokolwiek łączności ze zgromadzeniem zakonnym Sługi Jezusa, a dla władzy rejestracyjnej miarodajnym jest w tym wypadku jedynie statut stowarzyszenia”<sup>45</sup>.

Zatem przyjęta przez władze taktyka polegała na tym, że z jednej strony z uporem stwierdzano przejmowanie jedynie majątku prawomocnie zlikwidowanego Stowarzyszenia, a nie Zgromadzenia Zakonnego, z drugiej nie przyjmowano do wiadomości faktu identyczności Stowarzyszenia ze Zgromadzeniem. Władze w pełni świadome, że mają do czynienia z majątkiem zakonnym podejmowały działania wymierzone w byt Zgromadzenia. Przejęcie bowiem na Skarb Państwa całego majątku Zgromadzenia byłoby równoznaczne ze zniszczeniem podstaw jego egzystencji i społecznej działalności. Można więc stwierdzić, że przejmując majątek Stowarzyszenia władze podejmowały działania w złej wierze. Tezę taką potwierdza poufne pismo Urzędu do Spraw Wyznań skierowane do Państwowej Komisji Lokalowej, w którym Urząd wyraża opinię, że budynek Zgromadzenia Sług Jezusa w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego „winien być całkowicie opuszczony przez zamieszkałe w nim zakonnice. Nieruchomość ta stanowiła własność Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, które to stowarzyszenie zostało zlikwidowane przez władze, a majątek jego przeszedł na własność państwa. Zgromadzenie „Sługi Jezusa” znane jest ze swej wrogiej postawy wobec rzeczywistości w Polsce, a więc nie zasługuje na żadne wyjątki. [...]”<sup>46</sup>

## 2.2. Próba reaktywowania Stowarzyszenia

Korzystając z chwilowej poprawy stosunków między państwem a Kościołem<sup>47</sup>, w 1957 roku siostry podjęły próbę ponownego zarejestrowania Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” w Krakowie. Prezydium Rady Narodowej wniosło w tej sprawie załatwiło odmownie powołując się na art. 20 Prawa o stowarzyszeniach i stwierdzając, że „nie widzi potrzeby rejestrowania ww. stowarzyszenia, gdyż [jego] cele realizowane są w zadawalającym stopniu przez instytucje państwowe i organizacje społeczne”<sup>48</sup>. Dokumenty

<sup>43</sup> Art. 38: „Likwidatorami stowarzyszenia w przypadku przewidzianym w art. 37 są członkowie ostatniego zarządu, o ile statut, lub - w braku postanowienia statutu - uchwała ostatniego walnego zgromadzenia, nie postanowią inaczej. W innych przypadkach likwidacji, likwidatorów wyznacza władza rejestracyjna”.

<sup>44</sup> Pismo z dn. 14 XII 1949 r., AKM-K, T: Siostry Sługi Jezusa.

<sup>45</sup> Pismo z dn. 6 II 1950 r., ASJ, T: SODK. Zarząd. Koresp. urzęd.

<sup>46</sup> Pismo z dn. 9 VI 1952 r., AAN, UdSW, sygn. 16/91. Podobne w tonie poufne pismo z dn. 20 X 1951 r. PWRN Referat do Spraw Wyznań w Krakowie skierowało do UdSW, w którym proponuje aby sprawy Zgromadzenia oddzielić od sprawy likwidacji Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” i „kontynuować niezwłocznie likwidację ww. stowarzyszenia”. AAN, UdSW, sygn. 16/111. Wskutek likwidacji przejęte zostały na Skarb Państwa nieruchomości Zgromadzenia w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego i w Przemysłu przy ul. Chopina.

<sup>47</sup> Polityczna „odwilż” roku 1956 zrodziła ponowną próbę uregulowania wzajemnych stosunków między państwem a Kościołem. Tekst porozumienia przedstawicieli Rządu RP i Episkopatu Polski z dn. 2 XII 1956 r., w: P. Raina, *Kościół...*, dz. cyt., t. 1, s. 575-576. Szerzej na temat porozumienia zob. H. Misztal, *Polskie*, s. 244-246.

<sup>48</sup> Decyzja z dn. 14 V 1957 r., AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Krakowie, sygn. 683/84.



odnalezione w aktach byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pozwalają prześledzić tryb podjęcia tej decyzji. Prezydium po otrzymaniu podania o rejestrację stowarzyszenia zwróciło się do MSW „z prośbą o udzielenie opinii odnośnie celowości rejestracji stowarzyszenia”<sup>49</sup>. Urzędnik ministerialny po zapoznaniu się ze sprawą zwrócił uwagę na to, że stowarzyszenie jest „organizacją wybitnie katolicką”, po czym wyraził pogląd: „organizatorkami stowarzyszenia są zakonnice. Nie należy reaktywować ww. stowarzyszenia”<sup>50</sup>. Kierując się tą opinią zalecono pismem z 29 kwietnia 1957 r., aby Prezydium Rady Narodowej w Krakowie załatwiło odmownie wnioski o rejestrację Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”. Siostry, nieświadome trybu podjęcia tej decyzji, wniosły od niej odwołanie do MSW w dn. 29 maja 1957 roku<sup>51</sup>. Jak łatwo przewidzieć Ministerstwo pismem z dnia 5 września 1957 r. podtrzymało decyzję w sprawie odmowy rejestracji<sup>52</sup>. Tok instancyjny został zamknięty i tym samym próba reaktywowania Stowarzyszenia zakończyła się wynikiem negatywnym. Przytoczone dokumenty pozwalają na poznanie faktycznej podstawy odmowy rejestracji, którą był wrogi stosunek władz komunistycznych do zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń kościelnych. Przejawiał się on w polityce dyskryminacji zmierzającej do zupełnego wyeliminowania ich z życia społecznego. Uwagę zwraca także tryb odgórnego podejmowania decyzji w kwestiach wyznaniowych. Ministerstwo instruując Prezydium jakiej treści pismo ma wydać, było jednocześnie instancją odwoławczą od wydanych w ten sposób decyzji. Fakt ten przesądzał, że MSW zatwierdzi decyzje organów administracji niższego szczebla.

### 3. Wykreślenie z rejestru lubelskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”

Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Rodziny” (SODL) siostry założyły w Lublinie w 1918 roku<sup>53</sup>. Do rejestru stowarzyszeń i związków wpisane zostało w dniu 23 czerwca 1920 r. Po II wojnie światowej w trybie art. 21 Prawa o stowarzyszeniach zostało na mocy decyzji Wojewody Lubelskiego z dn. 31 lipca 1946 r. ponownie zarejestrowane pod numerem 39<sup>54</sup>.

Od początku 1954 roku władze planowały zlikwidowanie Stowarzyszenia. Świadczy o tym poufna korespondencja pomiędzy Referatem ds. wyznań przy PWRN, a Urzędem do Spraw Wyznań<sup>55</sup>. W tym roku jeszcze nie zapadły konkretne decyzje, natomiast w 1959 r. podjęto już zdecydowane kroki w sprawie likwidacji Stowarzyszenia.

Pismem z dnia 7 maja 1959 r. Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN zawiadomił, że na podstawie art. 16 i art. 26 Prawa o stowarzyszeniach<sup>56</sup> postanowił wykreślić Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami p.w. Św. Rodziny” z rejestru stowarzyszeń i związków.

<sup>49</sup> Pismo z dn. 6 II 1957 r., AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Krakowie, sygn. 683/84.

<sup>50</sup> Odrębna notatka opatrzona datą 3 III 1957 r., AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Krakowie, sygn. 683/84.

<sup>51</sup> AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Krakowie, sygn. 683/84.

<sup>52</sup> AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Krakowie, sygn. 683/84.

<sup>53</sup> A. Jakubczyk, dz. cyt., s. 106.

<sup>54</sup> ASJ, T: SODL. Statut.

<sup>55</sup> PWRN w Lublinie zapytuje UdSW o opinię w sprawie wydania zarządzeń likwidujących lubelskie stowarzyszenia kościelne, a wśród nich „Stowarzyszenie Opieka nad Dziewczętami”, AAN, UdSW, sygn. 20/13.

<sup>56</sup> Art. 16: „Jeżeli działalność stowarzyszenia wykracza przeciwko obowiązującemu prawu, ustalonym dla stowarzyszenia zakresowi i sposobom działania, jeżeli stowarzyszenie w ogóle nie odpowiada warunkom swego prawnego istnienia albo też zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu – władza [...] może należycie umotywowaną decyzją bądź udzielić mu upomnienia, bądź zażądać usunięcia dostrzeżonych uchybień [...] wyznaczając w tym celu odpowiedni termin, bądź wprost zawiesić działalność a następnie rozwiązać stowarzyszenie [...]”

Art. 26: „Jeżeli: 1) liczba członków stowarzyszenia spadnie poniżej 10, [...], albo też 4) zajdą inne okoliczności świadczące, że stowarzyszenie faktycznie istnieć przestało, lub, że istnienie jego stało się bezprzedmiotowe, - władza [...] zadecyduje likwidację stowarzyszenia.”

W uzasadnieniu stwierdził, że Stowarzyszenie zmieniło swój charakter i faktycznie przestało istnieć jako stowarzyszenie rejestrowane, gdyż przyjęło formę działania jako zgromadzenie zakonne, a to podlega rejestracji w Urzędzie do Spraw Wyznań, „wobec powyższego wpis w rejestrze jest pozbawiony podstaw prawnych, a działalność stowarzyszenia stała się bezprzedmiotowa”<sup>57</sup>.

Uzasadnienie tej treści byłoby może zrozumiałe przed dniem 5 sierpnia 1949 r., kiedy to zakony nie były objęte przepisami Prawa o stowarzyszeniach. Wówczas to przekształcenie zarejestrowanego stowarzyszenia w zgromadzenie zakonne musiałyby spowodować wykreślenie stowarzyszenia z rejestru. Jednak po wejściu w życie wspomnianego dekretu zakony zostały postawione na tej samej płaszczyźnie co stowarzyszenia i nie było podstaw do usunięcia SODL z rejestru z powodu ujawnienia jego zakonnego charakteru. Co najwyżej można było traktować podanie o uregulowanie bytu prawnego jako wnioski o przekształcenie Stowarzyszenia w Zgromadzenie Sługi Jezusa i rozpatrywać go w trybie art. 28 Prawa o stowarzyszeniach. Jeżeli władzom potrzebny był odrębny wniosek o przekształcenie to powinny być pouczyć siostry o konieczności wystosowania takiego pisma<sup>58</sup>.

Departament Społeczno-Administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie uwzględnił wniesionego przez Stowarzyszenie odwołania i decyzję o wykreśleniu z rejestru ostatecznie zatwierdził<sup>59</sup>. W następstwie tego w dniu 9 kwietnia 1962 r.<sup>60</sup> stwierdzono likwidację majątku „byłego stowarzyszenia” na podstawie art. 27 i art. 37 Prawa o stowarzyszeniach<sup>61</sup>. W świetle znowelizowanego w 1950 r. Prawa o stowarzyszeniach władze nie były już związane postanowieniami statutu odnośnie przeznaczenia majątku rozwiązywanego Stowarzyszenia, nie uwzględniły więc §19 statutu SODL nakazującego przekazanie jego majątku do dyspozycji Kurii Metropolitalnej w Lublinie.

Zgromadzenie wielokrotnie odwoływało się do władz podnosząc, że samo wykreślenie z rejestru nie może powodować przejmowania majątku Stowarzyszenia na rzecz Skarbu Państwa, tym bardziej, że w chwili wykreślenia nie należał on do Stowarzyszenia, lecz stanowił własność legalnie istniejącego Zgromadzenia Sług Jezusa<sup>62</sup>. Potwierdzały to wpisy w księgach wieczystych<sup>63</sup>. Władze jednak zignorowały ten fakt i majątek Stowarzyszenia

<sup>57</sup> Pismo PWRN USW do SODL z dn. 7 V 1959 r., ASEP, sygn. 600011/II.

<sup>58</sup> Za opinią prawną adwokata przy Sekretariacie Prymasa Polski - Henryka Jesse, ASJ, T: SODW. Zarząd a instyt. warszawskie. Koresp. urząd.

<sup>59</sup> Pismo z dn. 30 VI 1960 r., ASJ, T: SODL. Zarząd. Koresp. urząd.

<sup>60</sup> Decyzja PWRN Urząd Spraw Wewnętrznych, ASEP, sygn. 600011/II.

<sup>61</sup> Brzmienie art. 27 i 37 zostało zmienione dekretem z dn. 21 IX 1950 r. o zmianie Prawa o stowarzyszeniach w następujący sposób: Art. 27: „Majątek stowarzyszenia rozwiązanego przez władzę, względnie takiego, co do którego władza zdecydowała likwidację na podst. art. 26, będzie użyty na cel, który określi władza rejestracyjna.”

Art. 37: „Wszelkie postanowienia władz stowarzyszenia, zmierzające do uszczuplenia majątku stowarzyszenia, wymagają zgody właściwej władzy rejestracyjnej. W razie rozwiązania się stowarzyszenia na skutek własnej uchwały[...] ostatnie walne zgromadzenie określi w drodze uchwały, która podlega zatwierdzeniu władzy rejestracyjnej, przeznaczenie majątku stowarzyszenia. W braku takiej uchwały lub w razie nie zatwierdzenia jej stosuje się odpowiednio przepis art. 27”. Wprowadzona nowelizacja dawała władzom pełną swobodę dysponowania majątkiem rozwiązywanych stowarzyszeń (por. przypisy nr 40 i 41).

<sup>62</sup> Pismo do MSW z dn. 21 IV 1962 r., ASEP, sygn. 600011/II. Pismo do MSW z dn. 23 X 1962 r., AAL, T: Akta ZSJ.

<sup>63</sup> Zaświadczenia Sądu Powiatowego w Lublinie Wydział Ksiąg Wieczystych, z dn. 26 XI 1955 r. i z dn. 29 V 1956 r. stwierdzały, że zgodnie z wpisem do księgi wieczystej dokonany w dniu 27 XII 1949 r., właścicielem nieruchomości przy ul. Chmielnej w Lublinie jest Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami”, czyli bezhabitowe zgromadzenie zakonne Sługi Jezusa. (ASJ, T: SODL. Zarząd. Koresp. urząd.) Szerzej na temat przejęcia tej nieruchomości na Skarb Państwa zob. M. Ordon, *Represje władz komunistycznych wobec lubelskiej placówki Zgromadzenia Sług Jezusa*, „Studia z prawa wyznaniowego” 2000, nr 1, s 117-142. Podobnie bezprawnie przejęty został dom przy Al. Raclawickich w Lublinie, od 1949 r. oficjalna własność Zgromadzenia, a nie SODL, zob. zaświadczenie Sądu Powiatowego w Lublinie Wydział Ksiąg Publicznych z dn. 18 IV 1959 r., (AAL, T: Akta ZSJ). W ramach likwidacji majątku SODL przejęto także dom Zgromadzenia

lubelskiego został przejęty na Skarb Państwa. Także w tym przypadku bezprawne działania władz należy tłumaczyć polityką wyznaniową państwa zmierzającą do ograniczenia działalności zgromadzeń zakonnych.

#### 4. Rozwiązanie warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”

Jako ostatnie - już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości - w 1919 roku zostało utworzone Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Józefa” w Warszawie (SODW)<sup>64</sup>. Po II wojnie światowej postanowieniem Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 19 października 1945 roku wpisane zostało do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 17<sup>65</sup>.

Po złożeniu w Ministerstwie Administracji Publicznej w 1949 roku podania o uregulowanie bytu prawnego i ujawnieniu tym samym zakonnego charakteru Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”, Zgromadzenie Sług Jezusa podjęło starania aby uporządkować swoją sytuację prawno-majątkową<sup>66</sup>. W tym celu w 1953 r. zwróciło się do Sądu Powiatowego dla Warszawy-Pragi z wnioskiem o przepisanie w księgach wieczystych tytułu własności nieruchomości z warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” na Zgromadzenie<sup>67</sup>. Wniosek dotyczył nieruchomości położonych w Warszawie przy ul. Sewerynow i ul. Teresińskiej oraz w Milanówku i Otwocku. Sąd nie wyraził na to zgody stwierdzając, że wniosek Zgromadzenia nie może być uwzględniony, ponieważ akt przeniesienia własności byłby sprzeczny z §42 statutu SODW, który postanawiał, że „w razie likwidacji Stowarzyszenia, cały jego majątek przechodzi do dyspozycji [...] ordynariusza rzymskokatolickiej Metropolii Warszawskiej”. Zgromadzenie zwróciło się jeszcze do Urzędu do Spraw Wyznań prosząc o interwencję w sprawie przeniesienia tytułu własności ze Stowarzyszenia na ZSJ, ale bezskutecznie<sup>68</sup>. Co ciekawe, to w tym przypadku władze „stanęły w obronie interesów” warszawskiego Stowarzyszenia chroniąc je przed uszczupleniem majątku. Powołały się przy tym na unormowania statutu Stowarzyszenia mimo, że po nowelizacji Prawa o stowarzyszeniach z 21 września 1950 r. nie były zobligowane do uwzględniania norm statutowych. Warto przypomnieć, że unormowania tej samej treści zawarte w statucie krakowskiego Stowarzyszenia nie zostały uwzględnione w 1949 roku, kiedy to władze podejmowały decyzje o przekazaniu majątku Stowarzyszenia krakowskiego. Świadczy to, że Prawo o stowarzyszeniach władze komunistyczne traktowały jako instrument prowadzonej polityki wyznaniowej, wykazując się dużą dowolnością w jego przestrzeganiu.

W 1959 roku władze, szukając podstaw prawnych do rozwiązania Stowarzyszenia, zaczęły z nagłą domagać się dostarczenia sprawozdań z jego działalności oraz list jego

w Kielczewicach - szerzej na temat tej placówki zob. F. Rymarz, *Zakład wychowawczy i opiekuńczy w Kielczewicach*, Lublin 2000. Przejmując majątek SODL władze były świadome, że mają do czynienia z majątkiem Zgromadzenia Sług Jezusa, jednak UdSW w poufnych pismach nakazał organom administracji, aby w wydawanych decyzjach majątku Stowarzyszenia nie uznawały za majątek zakonny. Zob. poufną korespondencję pomiędzy UdSW a MSW z 1959 r., AAN, UdSW, sygn. 52/3.

<sup>64</sup> Pismo Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Komisariat Generalny z dn. 6 IX 1919, ASJ, T: SODW. Rejestracja. Wciągnięte zostało do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 84. Posiadało także swoją ekspozyturę w Wilnie.

<sup>65</sup> ASJ, T: SODW. Rejestracja.

<sup>66</sup> Gdy mimo upływu lat władze państwowe nie potwierdzały rejestracji Zgromadzenia, siostry postarały się o zaświadczenie wydane przez Kancelarię UdSW w dn. 25 V 1953 r., stwierdzające, że „zgromadzenie zakonne Sługi Jezusa, zgodnie z wymogami §5 rozporządzenia MAP z dn. 6 VIII 1949 r., złożyło podanie o uregulowanie swojego bytu prawnego” (ASJ, T: Zarząd ZSJ a Urzędy Centralne. Ministerstwa). Dokument tej treści wielokrotnie był dowodem w toczących się sprawach o likwidację majątku Stowarzyszenia, gdy władze uparcie nie chciały dostrzec związku pomiędzy ZSJ a Stowarzyszeniem „Opieka nad Dziewczętami”.

<sup>67</sup> Wniosek z dn. 10 VI 1953 r., AKM-W, T: ZSJ.

<sup>68</sup> Odpowiedź UdSW z dn. 8 VII 1954 r., ASJ, T: Zarząd ZSJ a UdSW.

członków. W piśmie z 8 grudnia 1959 r.<sup>69</sup> Zgromadzenie po raz kolejny wyjaśniając sprawę swej łączności ze Stowarzyszeniem „Opieka nad Dziewczętami” tłumaczyło, że ponieważ od 1949 r. występuje oficjalnie jako zgromadzenie zakonne, sprawozdania wysyła do organu kompetentnego dla organizacji wyznaniowych jakim jest Urząd do Spraw Wyznań<sup>70</sup>. Wobec żądania władz wysłało w dniu 14 sierpnia 1959 r. sprawozdanie do Urzędu Spraw Wewnętrznych przy PWRN, jednak zaznaczyło, że nie chcąc dublować pism nadal będzie je kierowało do UdSW. Taka odpowiedź władz nie zadowoliła. Dnia 11 maja 1961 roku Urząd Spraw Wewnętrznych PRN m.st. Warszawy<sup>71</sup> zawiesił działalność Stowarzyszenia na mocy art. 16 Prawa o stowarzyszeniach. Powodem miało być uniemożliwienie skontrolowania działalności prowadzonej przez Stowarzyszenie, poprzez nieokazanie na żądanie władz odpowiednich dokumentów oraz niedostarczenie sprawozdań z działalności za lata 1954-1961.

W odwołaniu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zgromadzenie przypominało, że od 1949 r. kontynuacją Stowarzyszenia jest ZSJ, że wobec tego już od 11 lat wszystkie sprawy związane z prowadzoną działalnością załatwiane są z UdSW jako kompetentną władzą i że dotychczas taki stan rzeczy był dla wszystkich oczywisty<sup>72</sup>. Ale dla Ministerstwa widocznie nie był oczywisty, gdyż pismem z dn. 4 lipca 1961 r. zaskarżoną decyzję utrzymało w mocy<sup>73</sup>. W uzasadnieniu stwierdziło, że samo złożenie przez Zgromadzenie wniosku stosownie do przepisów dekretu z 5 sierpnia 1949 r. nie spowodowało z mocy prawa formalnego zawieszenia działalności Stowarzyszenia ale, że od 1949 r. istnieją prawnie dwa odrębne stowarzyszenia. Mianowicie: Zgromadzenie Sług Jezusa, dla którego władzą rejestracyjną jest Urząd do Spraw Wyznań oraz Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami”, nad którym kontrolę sprawuje Urząd Spraw Wewnętrznych PRN m.st. Warszawy. Niezastosowanie się do żądań PRN m.st. Warszawy uznane zostało za działanie wykraczające przeciwko obowiązującemu prawu i ukarane sankcją z art. 16 Prawa o stowarzyszeniach, tj. zawieszeniem działalności<sup>74</sup>. Mimo, że art. 16 przewidywał również łagodniejsze środki, sięgnięto od razu po najsurowszy. Dzień później, 5 lipca 1961 r., USW PRN m.st. Warszawy wydał decyzję o rozwiązaniu warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”<sup>75</sup>.

Po 4 października 1950 r. to jest po wejściu w życie nowelizacji Prawa o stowarzyszeniach z dn. 21 września t. r. dysponowanie majątkiem stowarzyszenia przez członków w chwili jego rozwiązania było bardzo ograniczone. Próba podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o przekazaniu majątku warszawskiego Stowarzyszenia na Zgromadzenie Sług Jezusa mogła nastąpić tylko z narażeniem na pewną odmowę zatwierdzenia takiej decyzji przez władzę rejestracyjną. A zatwierdzenie takiej decyzji było konieczne w świetle art. 37 Prawa o stowarzyszeniach<sup>76</sup>. Jedynym możliwym posunięciem było zwrócenie się do władz z wnioskiem o przekazanie majątku Stowarzyszenia na ZSJ<sup>77</sup>. Tak też siostry uczyniły. Zwróciły się do MSW z prośbą o umożliwienie dobrowolnego

<sup>69</sup> AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Warszawie, sygn. 1278/19.

<sup>70</sup> W aktach byłego UdSW zachowały się ankiety statystyczne przesyłane przez ZSJ do UdSW z lat 1951-1972, AAN, UdSW, sygn. 134/58, 134/59.

<sup>71</sup> Pismo PRN m.st. Warszawy z dn. 11 V 1961 r., w: P. Raina, *Kościół...* dz. cyt., t. 2, s. 114-115.

<sup>72</sup> Pismo ZSJ do MSW Departament Społeczno-Administracyjny z dn. 24 V 1961 r., AKM-W, T: ZSJ.

<sup>73</sup> ASJ, T: SODW. Zarząd a instyt. w-wskie. Koresp. urząd.

<sup>74</sup> Art. 16: „Jeżeli działalność stowarzyszenia wykracza przeciwko obowiązującemu prawu, [...] bezpośrednia władza nadzorcza, stosownie do okoliczności, może należycie umotywowaną decyzją bądź udzielić mu upomnienia, bądź zażądać usunięcia dostrzeżonych uchybień, [...] wyznaczając w tym celu odpowiedni termin, bądź wprost zawiesić działalność, a następnie rozwiązać stowarzyszenie. Decyzja o zawieszeniu jest natychmiast wykonalna”.

<sup>75</sup> AMSWiA, T: SOD pw. św. Józefa w Warszawie, sygn. 1278/19.

<sup>76</sup> Zob. art. 37 Prawa o stowarzyszeniach w brzmieniu ustalonym dekretem z 21 IX 1950 r. – przypis nr 58.

<sup>77</sup> Za opinią prawną H. Jesse, ASJ, T: SODW. Zarząd a instytut. w-wskie. Koresp. urząd.

rozwiązania Stowarzyszenia, lub chociaż o przekazanie jego majątku na podstawie art. 27 na rzecz ZSJ<sup>78</sup>. Jednak Ministerstwo pominęło milczeniem tę prośbę Zgromadzenia i zatwierdziło decyzję z dn. 5 lipca 1961 r. o rozwiązaniu Stowarzyszenia<sup>79</sup>.

Również pisma skierowane do Urzędu do Spraw Wyznań z prośbą o interwencję nie przyniosły rezultatu. Urząd zignorował nawet argumenty Sekretarza Episkopatu bp Zygmunta Choromańskiego zawarte w pismach z dnia 16 maja 1961 r.<sup>80</sup> i 3 sierpnia 1961 roku<sup>81</sup>. W ostrej odpowiedzi dyrektor Urzędu stwierdził, że decyzja o rozwiązaniu Stowarzyszenia jest całkowicie prawnie uzasadniona. „Fakt, że stowarzyszenie wpisane do rejestru przed dniem 5 sierpnia 1949 r. nadal w nim widnieje, wynika nie z niedopatrzania Urzędu Spraw Wewnętrznych PRN jak to sugeruje biskup, ale z braku zamiaru likwidacji tego stowarzyszenia przez władze stowarzyszenia, które dla celów sobie tylko wiadomych, utrzymywały podwójną osobowość prawną stowarzyszenia i zgromadzenia zakonnego, co im zresztą ułatwiał fakt, że członkinie tego zakonu nie używając zakonnych habitów mogły uchodzić za świeckie osoby”<sup>82</sup>. I dalej dyrektor UdSW pisał, że przecież rozwiązanie Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” i zabezpieczenie substancji majątkowej, będące konsekwencją decyzji o rozwiązaniu, dotyczy tylko Stowarzyszenia a nie Zgromadzenia Sług Jezusa. W odpowiedzi ks. bp Choromański stwierdził, że „nie ma dwóch osobnych majątków - jest jeden majątek. Nie można zatem mówić o likwidacji majątku Stowarzyszenia, nie zmierzając do likwidacji Zgromadzenia [...]. Personalnie, majątkowo oraz terenowo Stowarzyszenie i Zgromadzenie są jednym”<sup>83</sup>. Na retoryczne pytanie ks. biskupa: „chyba nie jest intencją Rządu likwidowanie zgromadzeń zakonnych”, dyrektor odpowiedział tylko, że „sprawa została już wystarczająco wyjaśniona, a biskup usiłuje przewlekać zbędną korespondencję”. W ten sposób zakończyła się likwidacja Stowarzyszenia warszawskiego. Jego majątek jeszcze w 1961 r. władze przejęły na Skarb Państwa<sup>84</sup>.

## Uwagi końcowe

Nasuwać się może pytanie; czy rozwiązania przez władze komunistyczne lubelskiego i warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” można było uniknąć. Czy gdyby siostry same rozwiązały te Stowarzyszenia po złożeniu przez Zgromadzenie podania o uregulowanie bytu prawnego, a jeszcze przed wejściem w życie dekretu z dn. 21 września 1950 r., zdołanoby przenieść majątek Stowarzyszenia na Zgromadzenie i w ten sposób ocalić przed przejęciem na Skarb Państwa. Wydaje się to wątpliwym. Przedstawiona sprawa Stowarzyszenia krakowskiego udowadnia, że władze dalekie były od przestrzegania

<sup>78</sup> Pismo z dn. 15 VII 1961 r., AKM-W, T: ZSJ.

<sup>79</sup> Decyzja z dn. 24 VII 1961 r., AKM-W, T: ZSJ.

<sup>80</sup> List bp Z. Choromańskiego do J. Sztachelskiego w sprawie zawieszenia działalności Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”, w: P. Raina, *Kościół...dz. cyt.*, t. 2, s. 115-116.

<sup>81</sup> List bp Z. Choromańskiego do dyrektora UdSW T. Żabińskiego w sprawie likwidacji zgromadzeń zakonnych, w: P. Raina, *Kościół...dz. cyt.*, t. 2, s. 128-129.

<sup>82</sup> Pismo T. Żabińskiego do bp Z. Choromańskiego z dn. 20 IX 1961 r., ASJ, T: Zarząd ZSJ a UdSW. W partii komunistycznej panowała histeria antykościelna i przybierający niekiedy groteskowe wręcz formy strach przed klerem i jego wpływami. Na odbytej w dn. 7 II 1958 r. naradzie sekretarzy Komitetów Wojewódzkich ds. propagandy, Jan Szydłak z Katowic (późniejszy sekretarz KC i członek Biura Politycznego, bliski współpracownik Gierka): „...wskazał na wzmoczoną w ostatnim okresie działalność kleru. [...] Rozwija się zakonspirowana działalność sióstr „skrytek”, które po przejściu przeszkolenia przez jezuitów kierowane są do pracy w charakterze sekretarek przewodniczących rad narodowych, związków zawodowych, itp. [...]”. Za: A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walka z Kościołem 1958-1966*, „Więź” 1991, nr 4, s. 117.

<sup>83</sup> List bp Z. Choromańskiego z dn. 27 IX 1961 r., do T. Żabińskiego w sprawie stosowania wobec zakonów prawa o stowarzyszeniach, w: P. Raina, *Kościół...dz. cyt.*, t. 2, s. 146-147.

<sup>84</sup> Przejęte zostały nieruchomości w Warszawie przy ul. Sewerynow i ul. Teresińskiej, w Otwocku przy ul. Prusa i w Ciechocinku.

przepisów prawa, wykazując w tym względzie zupełną dowolność, szczególnie jeśli w grę wchodziły organizacje Kościoła katolickiego. Zresztą, gdyby nawet udało się przekazać własność majątku Stowarzyszeń na Zgromadzenie to władze zapewne przejęłyby go podobnie jak zagarnęły własność innych, habitowych zgromadzeń zakonnych. Patrząc z perspektywy czasu można przypuszczać, że wydałyby szereg decyzji wywłaszczeniowych, nałożyły absurdalnie wysokie podatki lub posłużyły się ustawą o przejęciu dóbr „martwej ręki”<sup>85</sup>, albo inną zmienioną dla potrzeby chwili<sup>86</sup>.

Przytoczone powyżej działania władz trzeba tłumaczyć prowadzoną polityką laicyzacji państwa zmierzającą do usunięcia Kościoła z życia społecznego, a szczególnie ograniczenia wpływu organizacji kościelnych na wychowanie młodego pokolenia. Wystarczy powiedzieć, że wraz z likwidacją Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” i przejmowaniem jego majątku likwidacji uległo szereg prowadzonych przez siostry szkół i kursów zawodowych, domów dziecka, burs, internatów i stołówek.

Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami” nie było jedynym jakie doświadczyło represji władz. Na polecenie Urzędu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych zlikwidowały wszystkie stowarzyszenia reprezentujące na zewnątrz bezhabitowe zgromadzenia zakonne. W tym celu w latach 50-tych i 60-tych przeprowadziły szereg postępowań likwidacyjnych zakończonych prawomocnymi decyzjami administracyjnymi o przejęciu na rzecz Skarbu Państwa majątku po „nieistniejących stowarzyszeniach kościelnych”. Konfiskata majątków połączona była jednocześnie z niszczeniem dzieł prowadzonych przez te zgromadzenia, zamykaniem szkół, zakładów wychowawczych i charytatywnych<sup>87</sup>.

---

<sup>85</sup> Ustawa z dn. 20 III 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. Nr 9, poz. 87; Nr 10, poz. 111).

<sup>86</sup> Przed przejęciem na własność państwa Zgromadzenie ocalało pięć nieruchomości. Cztery z nich: w Bochni, w Milanówku, w Otwocku przy ul. Konopnickiej i w Tarnowie, ocalały tylko dlatego, że nie były zapisane jako majątek Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”, ale stanowiły hipoteczną własność osób prywatnych. Piąta, położona w Bukowinie Tatrzańskiej była zapisana jako własność SODK, jednak na wniosek Zgromadzenia Sąd Powiatowy w Nowym Targu orzekł w dn. 29 V 1959 r. o przepisaniu tytułu własności tej nieruchomości na ZSJ. Był to jedyny przypadek, gdy sąd mimo nacisków politycznych odważył się pozytywnie rozpatrzyć wniosek Zgromadzenia o przeniesienie prawa własności ze Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” na Zgromadzenie Sług Jezusa.

<sup>87</sup> Zob. protesty Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego przeciwko likwidowaniu przez Urzędy Spraw Wewnętrznych PWRN bezhabitowych zgromadzeń zakonnych jako stowarzyszeń rzekomo świeckich: list z dn. 14 IV 1959 r., w: P. Raina, *Kościół...dz.* cyt., t. 2, s. 92-94, list z dn. 3 VIII 1961 r., w: P. Raina, *Kościół...dz.* cyt., t. 2, s. 128-129, list z dn. 27 IX 1961 r., w: P. Raina, *Kościół...dz.* cyt., t. 2, s. 146-147, list z dn. 22 III 1962 r., w: P. Raina, *Kościół...dz.* cyt., t. 2, s. 184-185, list z dn. 29 IV 1964 r., w: P. Raina, *Kościół...dz.* cyt., t. 2, s. 273-281.